

Agnieszka Podlaska, o. Robert M. Stachowiak

## [Pod 7 niebem](#)

Izajasz.pl



## 1

Słońce zachodziło, kiedy wracali z kościoła. Jak w każdą niedzielę uczestniczyli we mszy świętej o godzinie 19.00. Mieszkańcy pobliskich kamienic przyzwyczaili się już do głośno dyskutujących młodych ludzi. Nawet ich żywa gestykulacja nie dziwiła nikogo. Właściwie całe podwarszawskie miasteczko Boża Wola знаło tę piątkę zapaleńców, którzy poszukiwali PRAWDY.

- Słyszeliście, że Daria jest w szpitalu? - zapytała nagle Weronika.

W jej brązowych oczach można było dostrzec wielką troskę. Znała się z Darią niedługo, ale bardzo się polubiły. Spotkały się podczas jednej z wycieczek rowerowych, zorganizowanych przez Weronikę i jej chłopaka, Kubę.

- Dowiedziałam się o tym dziś rano - dodała.

- A co się stało? - w głosie Kingi słychać było ciekawość.

Niecierpliwie czekała na odpowiedź.

- To efekt zawierania znajomości przez internet. Zupełny brak rozwagi - wtrącił z ironią Kuba.

- Przestań!!! - przerwała Weronika.

W głosie Kuby przyjaciele często słyszeli ironię. Był uczniem klasy o profilu turystyczno-językowym, miał zawsze cięty język. Wybór kierunku wynikał z jego zainteresowań kulturą różnych narodów. Szczególnie ciekawy wydawał mu się obszar Ziemi Świętej. Wiele dowiedział się o niej, czytając Biblię. Kuba władał dobrze kilkoma językami. Podczas jednego z konkursów językowych, którego był uczestnikiem, poznał Weronikę. Od tego momentu stali się jak papużki nierozłączki.

- Przez internet? - ciągnęła Kinga.

Ten temat nie był jej obcy. Od kilku miesięcy uczyła się w liceum informatycznym. Znaczenie wpływu internetu na ludzi było dla niej czymś fascynującym.

- Kiedyś broniła się, że to nie jest uzależnienie - kontynuowała Weronika. -

Trudno jednak było jej z tego zrezygnować. Ostatnio całymi dniami, a nawet nocami, przesiadywała przed komputerem.

- Znam to z własnego doświadczenia - wtrąciła Klara.

Przeszłość tej młodej dziewczyny była burzliwa. Jednym z uzależnień, w które wpadła, był właśnie internet.

- Tak to się zaczyna - powiedziała Klara, kiedy szli obok kafejki, gdzie siedziało mnóstwo młodych ludzi. - Zupełnie niewinnie. Pierwszy kontakt z internetem, sprawdzanie poczty. Później czat i Gadu-Gadu. Aż wreszcie stałe łącze w domu i... jesteś uziemiony na amen. Nie potrafisz oderwać się od "kompa"! Ja tak zaczynałam. Później spotkania... Jednak większość facetów myśli tylko o jednym...

- Daj spokój! A niby o czym? - oburzył się Kuba.

- Spójrzcie na tych ludzi w kafejce - sprytnie przeciął dyskusję Piotr, student I roku psychologii na Uniwersytecie Warszawskim. - Przecież oni nawet nie mają czasu na niedzielą Mszę. Siedzą tu zapatrzeni w monitory, tak jakby Bożego świata nie widzieli!

- Nie mają nawet czasu na krótką modlitwę - przerwała Klara. - A cóż dopiero mówić o Mszy Świętej! Komputer stał się ich bożkiem. A znajomości zawarte w ten sposób często wpływają źle na stan ducha. Kiedy byłam uzależniona od "netu", na własnej skórze doświadczyłam, jak łatwo może zniszczyć człowieka. Zmienia spojrzenie na rzeczywistość. Przede wszystkim zabiera wolny czas. Zrywa również przyjaźń z Jezusem...

- Myślę, że znajomości zawierane w ten sposób mogą być bardzo niebezpieczne - wtrąciła Kinga.

- Tak... Właśnie o tym wam chciałam powiedzieć - rzekła Weronika.- Wiecie, dlaczego Daria jest w szpitalu?

W tym momencie na twarzach jej rozmówców pojawiło się zaciekawienie, lęk, a nawet przerażenie.

- No, powiedz wreszcie, co się stało! - ponaglała Kinga.

- Daria jakiś czas temu została zgwałcona... - odrzekła ze smutkiem w oczach Weronika. - Faceta, z którym się spotkała tamtego wieczoru, poznała właśnie przez internet. To nie było jej pierwsze tego typu spotkanie.

- Wiedziała przecież co ryzykuje - odezwał się Kuba. - Kilka razy może się udać, ale czy warto wystawiać się na próbę?

- Z pewnością jest jej teraz niezwykle trudno... Wczoraj dowiedziała się, że...

Nagle poczuli na sobie mocne uderzenia gradu, który niespodziewanie zaczął przekształcać się z wielkich kropli deszczu. Zaskoczeni tą ulewą szybko rozbiegli się do domów...

# Księgarnia Izajasz poleca



## [Ewa czuje inaczej](#)

Pewien mężczyzna zapytany w 50. rocznicę ślubu, czy nigdy nie chciał się rozwieść odpowiedział żartobliwie: "Rozwieść nigdy, ale zamordować żonę bardzo często".



## [Modlitwy do Ducha Świętego](#)

Modlitewnik zawierający nowenny, nabożeństwo, litanie i modlitwy codzienne do Ducha Świętego. W skład książeczki wchodzi także modlitwy świętych i błogosławionych do Ducha Świętego, a wśród nich modlitwa bł. Jana Pawła II.



## [Warto być ojcem](#)

Fascynująca książka o roli męża i ojca w rodzinie. O radości z bycia ojcem, ale także o odpowiedzialności, władzy i służbie.



## [Warto naprawić małżeństwo](#)

Naprawdę chcesz naprawić swoje małżeństwo? Zacznij od teraz! Ta książka pomoże Ci znaleźć przyczynę problemu a potem powie jak z nim zwyciężyć.